

ten niewątpliwie co najmniej orientuje się w stanowiskach innych filozofów, lecz przede wszystkim dla poli-

tologa, socjologa czy innego Czytelnika zainteresowanego tymi zagadnieniami.

Natalia Derewińska

Indywidualność w zbiorowości

Индивидуальность в коллективности

Leszek Gawor, *Polska myśl historyzoficzna I połowy XX wieku*,
Wyd. UR, Rzeszów 2005, ss. 243

Ludzkość zawsze pragnęła dowiedzieć się, jak urządony jest świat, jakie prawa nim kierują i w jakim kierunku ciąg dziejów prowadzi społeczeństwo. Każda ideologia miała własny schemat toku dziejów: od cyklicznego pojmowania kierunku historii, przez linearyzm, aż do połączenia obu tych wizji w czasach współczesnych; filozofowie każdego kręgu kulturowego i często poszczególne narody tworzyli własne wizje procesu historycznego.

W czasach rozpowszechniania się zjawisk globalizacyjnych postrzegamy coraz częstsze zjawiska powrotu do własnych korzeni, badania własnego narodowego dziedzictwa kulturowego w kontekście ogólnoświatowym. W trakcie tych „rewitalizacyjnych” procesów wracają do nas postacie, które wielce przyczyniły się do tworzenia dziedzictwa, lecz zostały z różnych przyczyn niesłusznie

zapomniane. W Polsce w ostatnim dziesięcioleciu wyraźnie wzrosło zainteresowanie, często zapoznanym, dziedzictwem polskiej myśli filozoficznej z początku XX wieku oraz okresu międzywojennego.

W kontekście wyżej opisanych procesów sytuuje się książka Leszka Gawora *Polska myśl historyzoficzna I połowy XX wieku*.

Leszek Gawor jest historykiem filozofii, który znaczny wysiłek poświęca badaniom nad polską filozofią początku XX wieku, szczególnie nad filozofią społeczną. Jest on autorem wielu prac poświęconych analizie dorobku polskich filozofów, szczególnie tych mniej znanych. Ukazały się jego m.in.: *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Feliksa Koniecznego* (2002); *Katastrofizm w polskiej myśli społecznej i filozofii 1918–1939* (1999); *Katastrofizm konsekwentny. O poglądach M. Zdziechowskiego*

i S.I. Witkiewicza (1998). Jest on także redaktorem zbiorów opracowań z wymienionego obszaru badań, np. *Studia z polskiej myśli filozoficznej 1900–1939* (1997) czy *Filozofia wobec XXI wieku* (2004).

Polska myśl historyzoficzna I połowy XX wieku przedstawia czytelnikowi analizę twórczości wybitnych polskich filozofów, bardziej lub mniej znanych. Jest to kilka osobnych studiów nad historią filozofii polskiej początku XX wieku. Omawiane zostają tak znane postacie, jak np. Witkacy czy Feliks Koneczny oraz zapomniane dotąd, wśród których wymienić należy Feliksa Młynarskiego, Zygmunta Łempickiego, Jana Karola Kochanowskiego-Korwina, czy Napoleona Cybulskiego. Poza ramami terytorialnymi i chronologicznymi, elementem łączącym omawianych filozofów jest podjęcie przez nich problematyki społecznej, rozmyślań nad losami ludzkości i filozofii procesu dziejowego.

Praca Gawora, mimo że składa się z kilku osobnych studiów, ma pewną logikę wewnętrzną. Otóż pierwsze trzy postacie, a mianowicie Cybulski, Kochanowski-Korwin i Wasilewski, są zwolennikami teorii, że wszystkie działania ludzkie, cały postęp jest warunkowany czynnikami przyrodniczymi.

Cybulski opisywał historię ludzkości jako historię przetrwania gatunku biologicznego, akcentując czynniki natury. Szczególną uwagę poświęcił jakże ważnej dla naszego społeczeństwa kwestii poczucia wspólnoty. W swych rozważaniach

Cybulski pisze, że każda praca, każdy zawód jest ważny z punktu widzenia postępu społecznego i każdy powinien z tą świadomością podchodzić do pełnienia swej funkcji w społeczeństwie.

Natomiast Kochanowski-Korwin za siłę uruchamiającą cały rozwój ludzkości i kształtowania społeczeństwa uważa psychikę ludzką, a mianowicie stosunek psychiki człowieka do otaczającego świata w konkretnym okresie dziejów. Zastanawia się on nad konkretnymi etapami rozwoju społecznego i schematami relacji wewnętrznych, pragnąc w ten sposób stworzyć system filozoficzny. W tym założeniu Kochanowski-Korwin jest przedstawicielem tej części historyzofii polskiej, która jest zmienionym odbiciem popularnej wówczas myśli psychospołecznej.

Wasilewski w swoim namyśle nad filozofią dziejów naśladuje Spenglera w sensie rozpatrywania tych kwestii poprzez schemat dusza – kultura – cywilizacja. Dusza jest wynikiem „złożenia” czynników psychicznych człowieka i warunków zewnętrznych tak naturalnych, jak i społecznych. Rozważa on także relacje kultura – cywilizacja oraz przedstawia koncepcje podziału ludzkości na typy (rasy) psychospołeczne i ich wpływ na formowanie cywilizacji.

Następne omawiane w pracy Gawora postacie, a mianowicie Znaniecki, Łempicki, Młynarski, Witkacy, Zdziechowski i Koneczny, są przedstawicielami tzw. historyzofii kulturowej. Przyczyn wydarzeń hi-

storycznych upatrują oni bowiem w sferze społecznych wartości.

Znaniecki zastanawia się nad kryzysem kultury. Jako rozwiązanie dla sytuacji kryzysowej kultury europejskiej swego czasu proponuje on cywilizację uniwersalną, kumulującą wartości dorobku wszelkich kultur ludzkich, mającą powstać w wyniku obiektywnego procesu dziejowego – pokonywania kolejnych szczebli rozwoju społeczeństwa.

Łempicki podejmując także zagadnienie kryzysu kultury, bada epoki kulturowe i jest szczególnie zainteresowany okresami przelomowymi. W swoich rozważaniach zwraca uwagę na trzy podstawowe momenty: zanik kultury elitarnej, dominację ogółu (kolektywu) nad indywidualnością i zanik kultur narodowych na rzecz kultury uniwersalnej (kosmopolitycznej).

Młynarski był zwolennikiem i obrońcą zasady twórczego indywidualizmu w społeczeństwie i sprzeciwiał się próbom odgórnego zarządzania działaniami ludzkimi, a także rozpatrywał życie społeczne przez pryzmat gospodarczy. Interesującą jest jego własna wizja periodyzacji dziejów Europy przez pryzmat wzajemnego stosunku uniwersalizmu – indywidualizmu w poszczególnych okresach.

Z całej różnorodności twórczości Witkiewicza (Witkacego) badacze najczęściej analizują wątek katastrofizmu, tragedii kultury europejskiej. Katastrofizm ów obejmował historiozofię dziejów od zbiorowości jednostek do społeczeństwa masowego.

Uwzględniał on oryginalną koncepcję człowieka metafizycznego niepokoju, a także krytykę nadchodzącego „nowego wspaniałego świata”. Uznając indywidualny duch ludzki za podstawę i punkt wyjściowy społeczeństwa i kultury, a postrzegając dzieje jako proces ciągłego uspołeczniania człowieka poprzez zabijanie i odejmowanie prawa na indywidualność, Witkacy pozostaje bardzo pesymistycznym co do przeszłości cywilizacji.

Społeczno-polityczna refleksja Zdziechowskiego, wzmocniona badaniami obecności zła w świecie, jest również przeziąknięta pesymizmem. Zdziechowski prorokuje kulturze europejskiej zagładę, częściowo wskutek odejścia człowieka od Boga i nadmierne przykładanie się do postępu uwzględniającego tylko stronę materialną życia ludzkiego. Innym pogłębiającym kryzys zjawiskiem jest coraz to większa dominacja masy nad indywidualnością, a zatem zamiana charakterystycznego dla Europy ustroju monarchistycznego „wulgarną demokracją”, do tego kolejnym zagrożeniem jest bolszewizm.

Idea pluralizmu cywilizacyjnego Konecznego opiera się na założeniu istnienia pozostających zawsze w antagonizmie cywilizacji, które różnią się i posiadają własny, niepowtarzalny bieg dziejów. W rozwoju owych cywilizacji pragnie on odnaleźć prawa fundamentalne, spełniające się w każdym okresie. W jego światopoglądzie mieści się również przekonanie o europejskiej przynależności kultury polskiej, a także wizja

Polski jako ostatniego obrońcy chrześcijaństwa przed zakusami Wschodu.

Przedstawione tu poglądy mają wiele wspólnego, chociaż każda koncepcja jest niepowtarzalna. Ciekawym jest fakt, iż każdy z wymienionych tu filozofów bardzo krytycznie odnosił się do powstającego w ów czas w Europie Wschodniej państwa bolszewickiego i bolszewizmu jako sposobu na dobry ład i, jak okazało się wiele lat później, bardzo słusznie. Szczególną oryginalnością odznaczają się tu idee Witkiewicza, Konecznego i Młynarskiego.

Interesującym i bardzo ważnym momentem tej książki jest to, iż autor rozpatruje każdą postać pod kątem jego wkładu do historiozofii polskiej i jednocześnie stara się naświetlić opisywane poglądy na tle filozofii

światowej omawianego okresu. Jeszcze jedną zaletą pracy jest to, że autor zawarł w stosunkowo niewielkiej pracy analizę poglądów dziewięciu myślicieli okresu pierwszej połowy XX wieku. Taka praca stwarza całościową wizję historiozofii polskiej omawianego okresu, a jednocześnie dość szczegółowo rozpatruje twórczość każdego z nich, jeszcze raz udowadniając, że na początku XX wieku naród Polski stał się „narodem filozoficznym”.

Praca przyczynia się do utrwalania polskiej tożsamości narodowej, dumy z własnego dziedzictwa, co jest szczególnie ważne w zglobalizowanym świecie w czasach, kiedy patriotyzm – szczególnie dla młodego pokolenia – przestaje być ważnym elementem tożsamości.

Beata Guzowska

O „odpadach” procesów globalizacyjnych

Об „отходах” глобализационных процессов

Zygmunt Bauman, *Życie na przemił*,
Wyd. Literackie, Kraków 2005, ss. 206

Recenzowana praca jest kolejną książką Autora poświęconą problematyce związanej z zachodzącymi od kilkudziesięciu lat procesami globalizacyjnymi. Szybkie tempo zachodzą-

cych przemian oraz ich charakter wpływają na wykształcenie się nowych paradygmatów czy też wzorców kulturowych. Zachodzące na szeroką skalę procesy modernizacyj-